

Pandemia, wojna i osoby z niepełnosprawnościami



Katarzyna Król

Spółeczniczka poruszająca się na wózku, aktywnie działająca na rzecz zbliżenia osób sprawnych i osób z niepełnosprawnościami.



Od marca 2020 roku żyjemy w permanentnym kryzysie. Światowa epidemia SarsCov2 na zawsze zmieniła naszą rzeczywistość. Ledwie przyzwyczailiśmy się do otaczającej nas, galopująco zmieniającej się rzeczywistości, ledwie pandemia zaczęła się uspokajać, a 24 lutego 2022 wybuchła wojna na Ukrainie, której dalekosiężne skutki polityczne i ekonomiczne rozlały się na cały świat.

A jak w tym świecie odnajdują się osoby z niepełnosprawnościami? Jak radzą sobie z tą sytuacją, czy są zaopiekowane?

Niepełnosprawni – grupa ryzyka

Niepełnosprawność może przytrafić się na różnych etapach życia. Osoby z niepełnosprawnościami w wielu przypadkach chcą być maksymalnie samodzielne i realizować swoje cele. Niestety warunki materialne, często dochody ograniczające się tylko do renty, nie dają szansy na pełne życie.

W niniejszym artykule chciałabym przedstawić m.in. bardzo ciekawe wnioski wynikające z prac Zespołu doradczego ds. COVID-19 przy prezesie Polskiej Akademii Nauk. W swoim stanowisku nr 15 z 11 maja 2021 roku zespół wyraźnie podkreślił, że choć COVID-19 dotyka całe społeczeństwa, to skutki pandemii nie dla wszystkich są jednakowe. Na przykład osoby z niepełnosprawnością, szczególnie te przebywające w domach opieki, uchodźcy i migranci, czy wreszcie

osoby w kryzysie bezdomności są w trakcie pandemii narażone na dodatkowe trudności. Ich problemy często umykają uwadze decydentów, a media i opinia publiczna mało się nimi interesują. One same są wykluczane z głównego nurtu życia społecznego, chociaż w sumie stanowią ponad 20% społeczeństwa polskiego. Ich sytuacja – trudna już w czasach normalnych – w czasie pandemii stała się jeszcze bardziej skomplikowana. Pandemia nie tylko obnażyła wszystkie słabości systemu wsparcia dla tych osób, ale stworzyła też problemy całkiem nowe. (Kaprański, S.).

Pandemia i co dalej?

Brakuje jeszcze systematycznych badań całościowo ukazujących sytuację osób z niepełnosprawnościami w trakcie pandemii. Interesującym wydaje się być tutaj stanowisko ekspertów PAN, w którym odwołują



się oni głównie do danych jakościowych, zebranych w trakcie wywiadów ze specjalistami znającymi sytuację poszczególnych grup. W kręgu zainteresowania naukowców znalazły się problemy związane z wpływem pandemii na osoby ze szczególnymi potrzebami, z ich życiem i wyzwaniem podczas epidemii. Celem badań było przede wszystkim nagłośnienie problemu i zwrócenie uwagi na potrzebę opracowania działań, które będą przeciwdziałać długofalowym negatywnym skutkom pandemii COVID-19 na te społeczności.

Analiza nie obejmuje wszystkich grup mniejszościowych dotkniętych pandemią. Wybrano grupy duże i dobrze rozpoznawalne, których problemy są na tyle podobne, że można potraktować je wspólnie. Ponadto wybrano grupy, które mają także problemy specyficzne i wymagają odrębnych indywidualnych rozwiązań, a których niedostrzeżenie skazuje te grupy na marginalizację i wykluczenie.

W tym artykule chciałabym przedstawić problemy dotyczące osób z niepełnosprawnościami.

Pandemia miała szczególnie niekorzystny wpływ na tę grupę osób z kilku powodów. System orzecznictwa o niepełnosprawności i niezdolności do pracy nie funkcjonował prawidłowo, wobec czego świadczenia były wypłacane z opóźnieniem. Wstrzymana została działalność placówek rehabilitacyjnych czy

opiekuńczych. Podopieczni DPS-ów nie mogli mieć bezpośrednich kontaktów z bliskimi, co negatywnie wpłynęło na ich funkcjonowanie społeczne. Osoby z niepełnosprawnościami nie mogły korzystać z rehabilitacji stacjonarnej czy wyjeżdżać na turnusy rehabilitacyjne. To odizolowanie w sposób szczególnie dotknęło osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Pozbawione bodźców i możliwości terapii każdego dnia traciły latami wypracowane umiejętności życiowe, często nie rozumiejąc przyczyn izolacji spowodowanej zagrożeniem epidemicznym. Osoby niesłyszące nie mogły korzystać z teleporad medycznych. Kontakty społeczne były dodatkowo ograniczane tym, że z powodu masek zasłaniających twarze osoby te nie mogły czytać z ust, co pogłębiło stan niezrozumienia i zagubienia. Szczególnie problematyczne w pandemii, co podkreślono w komunikacie, okazało się wykluczenie informacyjne osób z niepełnosprawnościami, często wynikające z braku narzędzi komunikacyjnych (np. brak komunikatów dla osób niesłyszących) umożliwiających osobom z niepełnosprawnościami nie tylko kontakty społeczne, ale i pracę czy edukację zdalną.

Wojna i co dalej?

Niewątpliwie, przybycie do Polski z Ukrainy wielu uchodźców z niepełnosprawnościami jest nowym

zjawiskiem. Nie dość, że tak jak setki tysięcy Ukraińców, pozostają w kryzysie uchodźczym, to są także grupą wymagającą dodatkowego wsparcia. Pomimo ogromnego zaangażowania tysięcy Polaków, organizacji pozarządowych, samorządowych, nie do końca udaje się przeciwdziałać skutkom pandemii i migracji na sytuację uchodźców i migrantów. Brak jest rozwiązań systemowych skupionych na wsparciu nowej grupy osób z niepełnosprawnościami. Szczególnie dotkliwe podczas pandemii okazały się jednak problemy systemowe związane z brakiem polityki migracyjnej Polski (18 października 2016 r. uchylony został dokument regulujący strategię państwa w tym zakresie). Oczywiście państwo polskie musi się zmierzyć z największym w Polsce kryzysem uchodźczym od czasów II Wojny Światowej. Niestety cierpią na tym zarówno uchodźcy z niepełnosprawnościami, jak i niepełnosprawni obywatele Polski. Skala wyzwań w opiece nad dużą grupą osób z niepełnosprawnościami jest ogromna. Stawki jednostkowe na uchodźców (zmniejszone zostały do 40 zł za osobę na dobę) nie odzwierciedlają poziomu kosztów, jakie są niezbędne do zabezpieczenia podstawowych potrzeb - zakwaterowania i wyżywienia. Nie uwzględniają one w najmniejszym stopniu kosztów opieki, pielęgnacji, niezbędnej rehabilitacji, leków czy specjalnego żywienia i zabezpieczenia medycznego. Wykluczenie informacyjne, brak dostępu do świadczeń socjalnych, problemy z dostępem do rehabilitacji, zaopatrzenia medycznego itp. sprawiły, że te osoby stały się kolejną grupą mierzącą się z wykluczeniem społecznym.

Wnioski

Nie sposób w tak niewielkim opracowaniu przedstawić sytuację osób z niepełnosprawnościami, czy to w kryzysie epidemicznym, czy uchodźczym. Zaprezentowałam kilka

z wielu problemów i trudności, z którymi musiały i muszą się mierzyć osoby z niepełnosprawnościami, a które nie do końca zostały rozwiązane. Ryzyko zagrożenia epidemicznego z pewnością nie zniknie w najbliższej czy dalszej przyszłości. Ważne jest podejmowanie różnorodnych działań zapobiegających wykluczeniu społecznemu osób z niepełnosprawnościami. Uważam, że jednym z kluczowych zagadnień jest zapobieganie wykluczeniu informacyjnemu i cyfrowemu. Osoby z niepełnosprawnościami potrzebują wsparcia zarówno instytucjonalnego, jak i indywidualnego. Ważne jest nie tylko zaangażowanie rodzin, wolontariuszy, ale również wsparcie systemowe. Niestety sytuacja kryzysowa, jaką było i jest zagrożenie epidemiologiczne czy migracyjne, pokazała szereg braków i błędów w funkcjonowaniu instytucji powołanych do pomocy osobom z niepełnosprawnościami,

Europejskie Forum Osób Niepełnosprawnych (EDF) wystosowało list otwarty do szefów instytucji europejskich, szefów państw Europy, Rosji i Ukrainy oraz NATO. Píše w nim, że w każdej sytuacji kryzysowej lub konfliktowej osoby z niepełnosprawnościami stoją w obliczu nieproporcjonalnego ryzyka porzucenia, przemocy, śmierci oraz braku dostępu do bezpieczeństwa, pomocy i wsparcia w powrocie do zdrowia.

Biorąc pod uwagę, że żyjemy w świecie permanentnej zmiany, trzeba się liczyć z tym że kryzysy, dramaty, kataklizmy będą się przytrafiać. Należy opracować system tak samo prewencyjny, jak i kryzysowy. Zawsze warto zapobiegać, a nie leczyć. Co jednak w sytuacji gdy już dramat się przytrafi? Najważniejsze dla każdego społeczeństwa, również ze względów praktycznych, to najpierw pomyśleć o najłagodniejszych. Trzeba ich na tyle zabezpieczyć, by ratunek był najbardziej efektywny (a nie efektowny) i by można było też poświęcić czas na wsparcie tych trochę silniejszych.

